PROTOKÓŁ

**posiedzenia Rady Naukowej Dyscypliny Filozofia**

**z dnia 19 marca 2024 r.**

**Przewodnicząca Rady Naukowej Dyscypliny Filozofia (dalej: Rady), prof. dr hab. Katarzyna Paprzycka-Hausman**, otworzyła zdalne posiedzenie Rady realizowane za pośrednictwem komunikatora ZOOM. Poinformowała zgromadzonych, że – zgodnie z Zarządzeniem Rektora nr 115 z dnia 3 lipca 2023 r. w sprawie organizacji posiedzeń organów, podmiotów kolegialnych i innych gremiów w trybie zdalnym – posiedzenie będzie nagrywane na potrzeby sporządzenia protokołu. Prof. Paprzycka-Hausman powitała zebranych członków Rady i zaproszonych gości: członków Komisji Habilitacyjnych w postępowaniach o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Następnie **Przewodnicząca** sprawdziła obecność, identyfikując uczestników posiedzenia, oraz ogłosiła, że spełniony jest wymóg kworum.

Przewodnicząca przypomniała, że najlepiej jest sygnalizować chęć zabrania głosu za pomocą czatu. Poprosiła wszystkich członków Rady o uruchomienie czatu. Na czacie udostępniane będą linki do głosowania, a także wyświetlane będą wyniki głosowań.

# Przyjęcie porządku obrad

**Przewodnicząca** poinformowała, że do porządku obrad przesłanego 12 marca 2024 r. nie zostały zgłoszone zmiany.

**Przewodnicząca** zwróciła się do członków Rady o uwagi lub zgłoszenia innych punktów. Wobec braku głosów zarządziła jawne głosowanie w sprawie przyjęcia zaproponowanego porządku obrad.

Wyniki głosowania:

|  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- |
| uprawnieni do głosowania | oddane głosy | Za | przeciw | wstrzymujące się |
| 27 | 16 | 16 | 0 | 0 |

Członkowie Rady przyjęli następujący porządek obrad:

1. Informacje Przewodniczącej.
2. Uchwała w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Ivanovi Dimitrijeviciowi (referuje: dr hab. Urszula Zbrzeźniak).
3. Uchwała w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Antonio Vassallo (referuje: prof. dr hab. Anna Brożek).
4. Uchwała w sprawie wyznaczenia przedstawiciela Rady Naukowej Dyscypliny Filozofia do składu  Zespołów Kwalifikacyjnych Międzydziedzinowej Szkoły Doktorskiej.
5. Uchwała w sprawie wyznaczenia przedstawiciela Rady Naukowej Dyscypliny Filozofia do składu  Zespołów Kwalifikacyjnych  Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych.
6. Głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu z dnia 20 lutego 2024 r.
7. Sprawy różne i wolne wnioski.

# 2. Informacje Przewodniczącej

**Przewodnicząca** przypomniała, że w związku z procedowaniem dwóch spraw dotyczących nadania stopnia doktora habilitowanego, członkowie Rady rozstrzygają, czy Habilitant posiada w dorobku osiągnięcie naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny *filozofia* i czy wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni i instytucji naukowej lub instytucji kultury w szczególności zagranicznej. Obie przesłanki muszą być spełnione, aby zdecydować o nadaniu stopnia doktora habilitowanego.

# 3. Uchwała w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Ivanovi Dimitrijeviciowi (referuje: dr hab. Urszula Zbrzeźniak).

**Przewodnicząca** zwróciła się z prośbą do dr hab. Urszuli Zbrzeźniak, sekretarz Komisji Habilitacyjnej, o przypomnienie członkom Rady toku postępowania oraz uchwały Komisji Habilitacyjnej.

**Prof. Zbrzeźniak** przypomniała, że dr Dimitrijević złożył do Rady Doskonałości Naukowej wniosek o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie *filozofia* na podstawie monografii naukowej: „Dysputa o dziele” opublikowanej przez wydawnictwo Fundacja Augusta hr. Cieszkowskiego w 2022 r.

Prof. Zbrzeźniak przypomniała skład Komisji Habilitacyjnej:

1) prof. dr hab. Andrzej Szahaj (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) – przewodniczący;

2) dr hab. Agata Bielik-Robson, prof. IFiS PAN (Polska Akademia Nauk, University of Nottingham) – recenzent;

3) prof. dr hab. Adam Chmielewski (Uniwersytet Wrocławski) – recenzent;

4) prof. dr hab. Zbigniew Drozdowicz (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) –– recenzent;

5) dr hab. Piotr Schollenberger (Uniwersytet Warszawski) – członek komisji;

6) dr hab. Piotr Świercz (Akademia Ignatianum w Krakowie) – recenzent;

7) dr hab. Urszula Zbrzeźniak (Uniwersytet Warszawski) – sekretarz.

Następnie **prof. Zbrzeźniak** przypomniała, że kolokwium habilitacyjne dr. Ivana Dimitrijevicia odbyło się w dniu 8 stycznia 2024 r. w formie zdalnej. Prof. Zbrzeźniak podkreśliła, że wszystkie recenzje kończyły się pozytywnymi konkluzjami, choć zawierały szereg uwag krytycznych oraz ogólnych i szczegółowych polemik z Habilitantem. Prof. Zbrzeźniak przedstawiła przebieg kolokwium habilitacyjnego odczytując najważniejsze fragmenty protokołu z kolokwium habilitacyjnego oraz recenzji.

Kolokwium habilitacyjne rozpoczęło się prezentacją założenia osiągnięcia naukowego Habilitanta stanowiącego podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Swoje wystąpienie Habilitant rozpoczął od poruszenia kwestii metodologicznej, która jest zakorzeniona w padewskiej historii pojęć i która wynika z krytyki Begriffsgeschichte kojarzonej z Reinhartem Koselleckiem. Wystąpienie Habilitanta stanowiło odpowiedź na niektóre zarzuty pojawiające się w recenzjach prof. dr. hab. Zbigniewa Drozdowicza i dr. hab. Piotra Świercza wskazujące, że zarówno obszar problemowy, jakim Habilitant się zajmuje, język, jakim się posługuje, jak i metodologia mogą budzić wątpliwości co do jednoznacznego zakwalifikowania dzieła.

Następnie Habilitant przeszedł do głównej tezy, którą przyjął w rozprawie „Dysputa o dziele”. Dr Dimitrijević odniósł się do najbardziej problematycznej i dyskusyjnej kwestii jaką stanowiła filozofia Agambena i sposobu, w jaki Giorgio Agamben definiuje zarówno historię filozofii zachodniej, jak i historię zachodniej polityki. Habilitant nakreślił specyfikę stanowiska Agambena, sposób w jaki wyraża on swoje przekonanie o biopolitycznym ukierunkowaniu współczesnej filozofii i polityki, a także zaznaczył związek między biopolityczną koncepcją filozofii i polityki z pojęciem nagiego życia.

Następnie Habilitant przeszedł od koncepcji Agambenowskiej do rozważań dotyczących historycznych źródeł tego, co Agamben diagnozuje jako współczesną biopolitykę.

W tej części prezentacji Habilitant wprowadził również te pojęcia, które były kluczowe w jego rozprawie, czyli pojęcie *ergon*, tak jak posługiwał się nim Arystoteles, ale także jak twierdzi Habilitant Platon, zaznaczył też pojęcie *praxis* oraz *techne* i związek między nimi. Habilitant odniósł się również do pojęcia *autarkeia,* które tłumaczył jako niezależność i wolność. Zarys historyczny stanowił historyczne dopełnienie najbardziej zasadniczych rozważań poświęconych Agambenowi.

Następnie Habilitant odniósł się do myśli Hobbesa, który w jego pracy traktowany jest w sposób niezwykle krytyczny, jako swoisty kontrapunkt dla tradycji antycznej uosabianej przez Arystotelesa. Habilitant postarał się podsumować swój sposób interpretowania filozofii politycznej Hobbesa, która w oczach dr. Dimitrojevivia stanowi próg wyznaczający zasadniczą zmianę w dziejach filozofii, ale także w dziejach polityki.

Powołując się na Arystotelesa, Agambena i Hobbesa, Habilitant chciał pokazać różne koncepcje polityki i różnicę w postrzeganiu polityki związaną z pewnym specyficznym sposobem myślenia o dziele i pewnego rodzaju aktywności, która realizowana jest w polityce lub poza nią. Zamiarem Habilitanta było dokonanie wewnętrznej analizy tych trzech filozofii i sposobów myślenia oraz pokazać możliwości i ograniczenia, które każda z nich posiada.

Następnie **prof. Zbrzeźniak** przedstawiła najważniejsze fragmenty recenzji i wypowiedzi członków Komisji.

Prof. Bielik-Robson w swojej recenzji, ale także w swoim wystąpieniu podczas posiedzenia Komisji zwróciła uwagę na to, że dzieło habilitanta jest dziełem niezwykłym, chociażby ze względu na jego rozmiar. Składa się na nie niemal sześćset stron gęstej dyskusji filozoficznej krążącej w trójkącie, którego wierzchołki wyznaczają trzy główne nazwiska: Arystoteles, Hobbes, Agamben. Arystoteles pojawia się jako twórca fundamentalnego pojęcia *ergon*, *zoon politikon*; Hobbes uosabia nowoczesną biopolitykę, jest synonimem zerwania z ludzką naturą, tak jak definiował ją Arystoteles i jednocześnie wyznacza początek nowoczesności w filozofii i zachodniej polityce. Niezwykłe znaczenie w pracy habilitanta ma natomiast trzecie nazwisko Agambena.

Na początku swojej recenzji prof. Bielik-Robson zauważa, że centralnym pojęciem wykorzystywanym przez Habilitanta jest pojęcie Agambenowskie *inoperosita.* Habilitant, korzystając ze swoich zdolności językowych, ale także pewnej odwagi translatorskiej, tłumaczy ten termin jako *niedzielność.* Prof. Zbrzeźniak podkreśliła tę kwestię z powodu kontrowersji i różnej oceny zaproponowanego tłumaczenia przez recenzentów.

Zdaniem prof. Bielik-Robson ta propozycja jest bardzo udana, ponieważ jest to propozycja translatorska, która pozwala na przywołanie takich skojarzeń jak Hegel i Kojeve i stanowi dobry przekład tej intuicji filozoficznej, którą Agamben opisuje w wielu swoich pracach.

Prof. Bielik-Robson zauważa również, że Habilitant nie ukrywa swoich preferencji: najbliżej mu do starożytnych spod znaku Arystotelejskich rozważań o etyce dzieła politycznego, czyli sfery dzielnych działań.

Zdaniem prof. Bielik-Robson odczytanie Arystotelesa zaproponowane przez Habilitanta jest niezwykle specyficzne. Prof. Bielik-Robson określa je jako fizjokratyczne odczytywanie Arystotelesa i zauważa, że nawet ta wyróżniona przez samego Habilitanta jako bardzo pozytywna tradycja zostaje tu poddana pewnym zabiegom interpretacyjnym.

Prof. Bielik-Robson, mimo iż jej recenzja jest niezwykle pozytywna, zaznacza pewien mankament pracy, który wynika po części z preferencji filozoficznych Habilitanta. Dotyczy on pominięcia części tradycji filozofii politycznej, ale także tradycji filozoficznej w ogóle. Struktura dzieła Habilitanta oparta jest na przeciwstawieniu trzech modeli. Habilitant wyraźnie uprzywilejowuje Hobbesa czytanego jako symbol tradycji nowoczesnej. Prof. Bielik-Robson zwraca uwagę, że ta decyzja interpretacyjna, jaką podjął Habilitant nie pozwoliła mu dostrzec tych alternatywnych tradycji, które są równie konstytutywne dla nowoczesności. Prof. Bielik-Robson zwraca uwagę na to, że zupełnie nieobecny w pracy Habilitanta jest Herder oraz wszyscy, którzy podzielali jego poglądy. Zdaniem prof. Bielik-Robson powoduje to, że Habilitant nie jest w stanie w wystarczająco głęboki sposób zbadać kwestii związku między życiem a prawem. Tradycję i pogłębioną interpretację owej problematyki dostrzega prof. Bielik-Robson m.in. u Derridy. Habilitant natomiast, ze względu na podjęte decyzje interpretacyjne nie jest w stanie tej problematyki w pełni uwzględnić.

Ostatecznie prof. Bielik-Robson ocenia dzieło bardzo pozytywnie. Prof. Bielik-Robson zaznacza, że z jej perspektywy praca Habilitanta stanowi dzieło bez zarzutu: erudycyjne, spójne, dobrze przedstawione, wsparte potężnym aparatem bibliograficznym. Prof. Bielik-Robson nie polemizuje również ze sposobem, w jaki Habilitant wykłada tezy, których broni. Prof. Bielik-Robson zauważa również osobiste, egzystencjalne zaangażowaniem autora w problematykę, którą się zajmuje.

Następnie **prof. Zbrzeźniak** streściła recenzję i wystąpienie prof. dr. hab. Adama Chmielewskiego.

Prof. Chmielewski przedstawił niezwykle obszerną, ale też bardzo drobiazgową recenzję, w której, mimo iż kończy się ona pozytywną konkluzją, występuje szereg argumentów krytycznych, zarówno o charakterze ogólnym, jak i szczegółowym dotyczących decyzji translatorskich podjętych przez Habilitanta.

Prof. Chmielewski ocenił powodzenie decyzji translatorskiej podjętej przez Habilitanta odmiennie niż prof. Bielik-Robson i zakwestionował poprawność tłumaczenia kategorii *inoperosita* jako *niedzielność*. W swojej recenzji prof. Chmielewski uznał, że ta gra słów, chociaż pozornie obiecująca, odbiega od przyjętych tradycji translatorskich i jest niewystarczająco uzasadniona.

Odnosząc się do tłumaczenia pojęcia *ergon,* prof. Chmielewski zauważył, że Habilitant, proponując swoją konwencję translatorską, czyli *dzieło* lub *bycie w dziele*, pominął ważnych myślicieli, takich jak Martha Nussbaum, MacPherson czy Thomas Nagel, którzy tłumaczą to pojęcie w inny sposób. Prof. Chmielewski brak odniesienia do tych sposobów tłumaczenia ostatecznie uznał za błąd. Prof. Chmielewski zwrócił również uwagę na pewną niekonsekwencję Habilitanta, który, mimo iż przekłada termin *ergon* jako *dzieło* lub *bycie w dziele*, to na jednej ze stron swojej pracy powraca do tego tłumaczenia, od którego się początkowo dystansował. Ostatecznie prof. Chmielewski uznał nowatorski sposób odczytywania Arystotelesa jako nieudaną próbę. Jako przyczyny owej porażki wskazuje przede wszystkim arbitralne podejście do doboru źródeł, które miałyby te decyzje translatorskie uzasadniać.

Kolejne źródło porażki prof. Chmielewski upatruje w nadmiernym przywiązaniu do idei Agambenowskich i Agambenowskiej interpretacji współczesności, które nie pozwoliło Habilitantowi dostrzec możliwości krytycznych argumentów stawianych interpretacji Agambenowskiej.

**Prof. Zbrzeźniak** zaznaczyła, że krytyka nadmiernego przywiązania Habilitanta do Agambenowskiego sposobu filozofowania, do koncepcji dzieła pojawiała się również w innych recenzjach.

W swojej recenzji prof. Chmielewski zawarł również szereg zarzutów dotyczących pominięcia postaci historycznych, które rozszerzyły i skomplikowałyby obraz i starożytności i nowoczesności, jaki przedstawił Habilitant. Prof. Chmielewski zwrócił uwagę, że Habilitant w swojej pracy nie wspomina o Lykofronie, przedstawicielu tradycji sofistycznej, pomija również tradycję cynicką.

Habilitant w swojej pracy pominął inne koncepcje polityczne, filozoficzno-polityczne, ale także moralne, które nie mieściłyby się we wzorcu platońsko-arystotelesowskim.

Odnosząc się do metodologii, prof. Chmielewski zauważa pewne niezdyscyplinowanie autora przejawiające się w sposobie konstruowania pracy, a także w sposobie formułowania opinii i twierdzeń. Prof. Chmielewski podkreśla, że wiele z tez stawianych przez Habilitanta ma charakter niezwykle ogólny. Nie stanowiłoby to, zdaniem prof. Chmielewskiego, istotnego błędu, gdyby nie brak wystarczającego uzasadnienia.

Prof. Chmielewski zauważa, że problemu nie stanowi jedynie pewna ogólna skłonność Habilitanta do formułowania fundamentalnych tez dotyczących na przykład całej tradycji, czy starożytnej, czy nowoczesnej, ale także niewystarczająca staranność, jeśli chodzi o opatrywanie swoich tez wystarczającym aparatem naukowym w pomniejszych kwestiach. Prof. Chmielewski podkreśla, że w pewnych twierdzeniach Habilitant śmiało przypisuje pewne twierdzenia takim autorom jak Rousseau czy Gabriel Lear, podczas gdy lektura pism wskazanych przez Habilitanta nie potwierdza tych tez, które Habilitant im przypisuje.

W ocenie końcowej prof. Chmielewski zwraca uwagę na to, że mimo wszystkich krytycznych uwag dotyczących konstrukcji, metodologii, niewystarczającego sposobu definiowania terminu ta praca spełnia ustawowe wymogi. Zdaniem prof. Chmielewskiego również pozostały dorobek naukowy Habilitanta nie budzi większych wątpliwości, stąd konstatacja i wniosek jest pozytywny.

**Prof. Zbrzeźniak** przedstawiła następnie najważniejsze założenia recenzji i wystąpienia prof. dr. hab. Zbigniewa Drozdowicza.

W recenzji, ale także w swoim wystąpieniu prof. Drozdowicz wyraził wątpliwość dotyczącą usytuowania Habilitanta w jego obszarze badawczym. Wątpliwość tą wzbudziła kwestia semantyki i pojęć, ale także pewnej historii idei.

W recenzji prof. Drozdowicza dominuje problem stronniczości, który Recenzent zauważa w dziele Habilitanta. Prof. Drozdowicz, podobnie jak prof. Chmielewski, zauważa swoisty brak krytycyzmu Habilitanta w podejściu do dzieła Agambena, chociaż pod koniec swojej recenzji prof. Drozdowicz stwierdza, że tego rodzaj braku krytycyzmu jest jeszcze dopuszczalny na tym etapie kariery, więc ostatecznie nie uznał tego zarzutu za przekreślający wartość dzieła Habilitanta.

Druga uwaga o charakterze krytycznym wygłoszona przez prof. Drozdowicz związana była ze sposobem, w jaki Habilitant interpretuje tradycję Arystotelesowską, zwracając uwagę na pewne uprzywilejowanie Arystotelesa. Prof. Drozdowicz podkreśla również, że nie do końca można uznać za słuszną decyzję Habilitanta o uznaniu Hobbesa za kluczową postać tradycji nowożytnej. Prof. Drozdowicz zwraca uwagę na pominięcie przez Habilitanta Spinozy, który dla myśli filozoficznej, ale także dla filozofii politycznej, jest postacią niesłychanie istotną.

Prof. Drozdowicz nie zawarł w swojej recenzji uwag szczegółowych dotyczących terminologii. Podkreślił natomiast wątpliwą, jego zdaniem, wartość samej konstrukcji przedstawionej przez Agambena, którą Habilitant w swoim dziele broni.

Ostateczna konkluzja recenzji prof. Drozdowicza jest pozytywna. Prof. Drozdowicz podkreślił, że wszelkie negatywne opinie, jakie zawarł w swojej recenzji nie przekreślają wartości dzieła Habilitanta. Wyjaśnił również, że słabości, które dostrzega w „Dyspucie o dziele” biorą się z owej nadmiernej fascynacji Habilitanta teorią Agambena.

Ostatnią recenzją streszczoną przez **prof. Zbrzeźniak** była recenzja dr. hab. Piotra Świercza.

W swojej recenzji prof. Świercz w znacznym stopniu rozwija te wątki, które pojawiły się w recenzji prof. Chmielewskiego. Podstawowa różnica obu recenzji dotyczyła oceny powodzenia decyzji translatorskiej zaproponowanej przez Habilitanta. Prof. Świercz w swojej recenzji ocenia tę decyzję jako ryzykowną, ale jednak akceptowalną i dopuszczalną.

Prof. Świercz podkreśla natomiast trudność dotyczącą zaklasyfikowania dzieła Habilitanta. Zdaniem prof. Świercza w dziele Habilitanta mamy do czynienia z rozważaniami z zakresu filozofii polityki, ale również z zakresu antropologii

Prof. Świercz wskazuje również, podobnie jak większość recenzentów, na nieuwzględnienie przez Habilitanta znaczących nazwisk z tradycji filozoficznej. Recenzent wskazuje przede wszystkim na trzy nazwiska: Machiavellego, Kartezjusza ii Rousseau.

Prof. Świercz w bardzo szczegółowy sposób wykazuje, że Habilitant nadmiernie stara się interpretować tradycję starożytną przez pryzmat filozofii Arystotelesa i stanowi to jeden z najbardziej rozwiniętych zarzutów stawianych Habilitantowi, który pojawił się również w recenzji prof. Chmielewskiego. Prof. Świercz zwraca uwagę, że nie wszyscy filozofowie starożytni byli arystotelikami i że nie wszyscy filozofowie starożytni posługiwali się terminologią wypracowaną przez Arystotelesa.

Prof. Świercz zwrócił uwagę na zamazywanie przez Habilitanta różnic między tradycją filozofii starożytnej i chrześcijańskiej.

Odnosząc się do konstrukcji pracy, Recenzent zwraca uwagę na nietypową strukturę dzieła, która utrudnia jej odczytanie. Praca jest, co prawda podzielona na rozdziały, ale brakuje jej wewnętrznej spójności, rozdziały nie są tytułowane, językowo praca bardziej zbliżona jest do języka literackiego niż do języka ściśle naukowego, jaki stosowany jest w postępowaniach awansowych.

Prof. Świercz w swojej recenzji nie wyrażał sprzeciwu wobec zaproponowanych przez Habilitanta decyzji translacyjnych, nie kwestionował również metodologicznego warsztatu. Zdaniem prof. Świercza tłumaczenia zaproponowane przez autora zasługują na wysoką ocenę, a oceniając kwestię metodologiczną, prof. Świerszczy zwrócił uwagę na odwoływanie się Habilitanta do wielu źródeł. Prof. Świercz podkreślił również erudycję autora, która jego zdaniem zasługuje na najwyższe słowa uznania.

W recenzji znalazły się także liczne uwagi krytyczne dotyczące pewnych uproszczeń zastosowanych przez Habilitanta. Prof. Świerszcz zauważa, że dr Dimitrijević w wielu punktach ewidentnie nadinterpretuje pewien materiał historyczny i upraszcza historię filozofii.

Ostateczna konkluzja recenzji prof. Świercza była pozytywna.

**Prof. Zbrzeźniak** poinformowała, że po prezentacji recenzji miała miejsce dyskusja członków Komisji z Habilitantem dotycząca przedstawionych zarzutów. Po dyskusji rozpoczęła się część tajna kolokwium.

Na koniec **prof. Zbrzeźniak** podała wyniki głosowania Komisji Habilitacyjnej. Przypomniała, że troje członków Komisji Habilitacyjnej podjęło decyzję o wystąpieniu do Rady o nadanie dr. Dimitrijeviciowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie *filozofia*, dwie osoby zagłosowały przeciw, a dwie wstrzymały się od głosu.

**Przewodnicząca** zwróciła się do obecnych na posiedzeniu recenzentów i członków Komisji Habilitacyjnych z prośbą o przedstawienie swoich stanowisk. Zwróciła też uwagę, że choć konkluzje wszystkich czterech recenzji były pozytywne, w głosowaniu w sprawie wystąpienia do Rady o nadanie dr. Dimitrijeviciowi stopnia doktora habilitowanego, spośród recenzentów jedynie dr hab. Agata Bielik-Robson, prof. IFiS PAN, głosowała za, a pozostali recenzenci zagłosowali przeciwko (prof. Chmielewski i prof. Drozdowicz) lub wstrzymali się od głosu (prof. Świercz). Przewodnicząca poprosiła wszystkich członków Komisji, rozpoczynając od recenzentów, o wyjaśnienie swoich stanowisk. Przewodnicząca zaznaczyła też, Rada musi podjąć decyzję, czy osiągnięcia habilitacyjne dr. Dimitrijevicia stanowią znaczny wkład w rozwój filozofii.

Jako pierwszy głos zabrał **prof. dr hab. Adam Chmielewski,** który poinformował, że prof. Zbrzeźniak w zasadzie zrelacjonowała jego stanowisko. Prof. Chmielewski potwierdził, że podkreślał dezynwolturę Habilitanta w odniesieniu do Arystotelesowskiego terminu, który odgrywał kluczową rolę w rozprawie dr. Dimitrijevicia. Prof. Chmielewski uważa, że tłumaczenie tego terminu jako „dzieło” jest niewłaściwe. W jego opinii chodzi tu raczej o zdolność do realizacji dzieł i zdolność do działania i tak jest to tłumaczone przez wielu wybitnych interpretatorów Arystotelesa, tak również funkcjonuje w inkluzywnej tradycji reprezentowanej przez Nussbaum, w marksistowskiej i postmarksistowskiej tradycji MacPhersona, w analitycznej filozofii politycznej, jaką reprezentuje Tomasz Nagel. Prof. Chmielewski podkreślił, że te różne perspektywy teoretyczne są zgodne co do rozumienia tego terminu. Prof. Chmielewski podkreślił, że uważa za błąd to, że Habilitant kieruje się stylem pisarskim Agambena w szczególności jego efekciarstwem.

**Prof. Chmielewski** zgodził się również z wieloma krytycznymi uwagami innych recenzentów m.in. z podkreśleniem zbytniej swobody językowej, lekceważeniem innych tradycji starożytnych (np. sofistycznej, cynickiej), które w inny sposób postrzegają rolę państwa i antropologię filozoficzną niż Arystoteles.

**Prof. Chmielewski** podkreślił jednak duże zaangażowanie Habilitanta w pracę naukową, choć zdaniem prof. Chmielewskiego jest ona niezdyscyplinowana i zmierza w kierunkach, które są sprzeczne z ustaleniami poważnych autorytetów. Zdaniem prof. Chmielewskiego Habilitant zbytnio lekceważy w swojej pracy naukowej istniejący dorobek w dziedzinie, którą się zajmuje. Prof. Chmielewski stwierdził jednak, że nie można odmówić dorobkowi Habilitanta pewnej wartości. Podkreślił też, że zaangażowanie Habilitanta przekłada się na liczne publikacje i aktywności akademickie i naukowe.

**Prof. Chmielewski** przyznał, że decyzja o głosowaniu przeciwko zwróceniu się do Rady o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr. Dimitrijeviciowi nie była dla niego łatwa. Prof. Chmielewski wyraził opinię, że Habilitant wydaje się oddany pracy filozoficznej, choć nie został dobrze pokierowany, a w szczególności, że brakowało mu konfrontacji z głosami krytycznymi. Recenzent wyraził przypuszczenie, że kontrowersyjna innowacyjność i niekonwencjonalne tłumaczenia oraz nieakceptowalna swoboda językowa mogą być skutkiem operowania kilkoma językami.

**Prof. Chmielewski** wyjaśnił, że w podejmowaniu tej decyzji kierował się argumentami merytorycznymi, które jego zdaniem są jednak ważniejsze niż zaangażowanie Habilitanta w naukę. Prof. Chmielewski podkreślił, że zaangażowanie Habilitanta zasługuje na pewien respekt. Prof. Chmielewski stwierdził jednak, że rozmowa z Habilitantem w trakcie kolokwium habilitacyjnego utwierdziła go w przekonaniu, że zarzuty merytoryczne powinny przeważyć w ostatecznej ocenie.

**Dr hab. Piotr Świercz** poinformował, że po przeprowadzonym kolokwium habilitacyjnym był przeciwny przyjęciu pozytywnej opinii w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Dimitrijeviciowi, choć podjęcie tej decyzji nie było łatwe. Ostatecznie się wstrzymał od głosu z jednej strony ze względu na to, że chciał w ten sposób dać wyraz temu, że docenia też pewne walory pracy Habilitanta, a z drugiej strony ze względu na – jak się okazało błędną – informację, że Komisja głosuje bezwzględną większością głosów. Prof. Świercz stwierdził, że nie mógł głosować za przyjęciem pozytywnej opinii ze względów merytorycznych. Zdaniem prof. Świercza w trakcie kolokwium Habilitant w zasadzie unikał odpowiedzi na pytania, a czasami udzielał odpowiedzi przeczących wcześniejszym wypowiedziom.

Zdaniem **prof. Świercza** kolokwium habilitacyjne potwierdziło chaos, którym cechuje się osiągnięcie habilitacyjne dr. Dimitrijevicia. Według prof. Świercza odpowiedziom Habilitanta brakowało podstaw merytorycznych i pewnego dystansu, których należałoby oczekiwać od naukowca; odpowiedzi te były raczej motywowane zaangażowaniem społecznym i aksjologicznym.

**Prof. Świercz** przyznał, że miał już podobne wątpliwości na etapie recenzowania osiągnięcia habilitacyjnego dr. Dimitrijevicia. Prof. Świercz zdecydował się jednak docenić ogrom pracy i erudycję Habilitanta. Prof. Świercz zwrócił uwagę, że praca, nawet jeżeli budzi wątpliwości co do rzetelności pewnych analiz, stanowi punkt wyjścia do pogłębienia tematu, zwraca uwagę na pewien aspekt rzadko występujący w polskiej literaturze filozofii polityki. Przebieg kolokwium skłonił jednak prof. Świercza do negatywnej oceny osiągnięć habilitacyjnych dr. Dimitrijevicia.

**Przewodnicząca** zwróciła się do członków Komisji Habilitacyjnej: dr. hab. Piotra Schollenbergera i prof. Zbrzeźniak o wyrażenie swojej opinii.

**Prof. Schollenberger** zgodził się z opiniami prof. Chmielewskiego i prof. Świercza. Prof. Schollenberger podjął jednak decyzję o oddaniu głosu za wystąpieniem do Rady o nadanie dr. Dimitrijeviciowi stopnia doktora habilitowanego. Zdaniem prof. Schollenbergera wątpliwości budzić może brak podkreślenia błędów Habilitanta w recenzjach. Jego zdaniem zarówno recenzje jak i kolokwium było prowadzone w trybie polemicznym. Zwrócił uwagę, że stanowisko zajmowane przez Habilitanta i sposób udzielania przez niego odpowiedzi prowokowały do dyskusji.

**Prof. Schollenberger** zauważył, że Habilitant stawia ryzykowne tezy interpretacyjne, które prowokują do dyskusji, ale ryzyko to podejmowane jest w pewnych przemyślanych granicach. Prof. Schollenberger przyznał, że docenia podejmowanie takiego ryzyka przez Habilitanta i uważa, że dorobek dr. Dimitrijevicia zasługuje, aby stać się podstawą do nadania stopnia doktora habilitowanego.

**Prof. Zbrzeźniak** poinformowała, że oddała glos za wystąpieniem do Rady o nadanie dr. Dimitrijeviciowi stopnia doktora habilitowanego. Prof. Zbrzeźniak poinformowała, że mimo pewnych wątpliwości oceniła osiągnięcie habilitacyjne pozytywnie. Prof. Zbrzeźniak zwróciła uwagę, że Habilitant podjął świadome ryzyko stosując niedookreśloną metodologię, posługując się swobodnym językiem i proponując własne tłumaczenia terminów i fragmentów tekstów.

**Prof. Zbrzeźniak** zauważyła, że gdyby przez innowacyjność rozumieć możliwość stawiania tez i ich obrony, to monografia Habilitanta jest innowacyjna. Prof. Zbrzeźniak przyznała, że dostrzegalne są niedomogi warsztatowe. Zwróciła jednak też uwagę, że w znanych dziełach filozoficznych z zakresu filozofii kontynentalnej pojawiają się analizy terminologiczne nie spełniające często reguł warsztatowych, a mimo to funkcjonują one jako bardzo dobre interpretacje filozoficzne, na które powołują się inni filozofowie. Prof. Zbrzeźniak stwierdziła, że nie jest skłonna traktować wymogów metodologicznych w sposób przesadnie scholarski. Prof. Zbrzeźniak też zwróciła uwagę, że osiągnięcie habilitacyjne dotyczy dyscypliny *filozofia*, a nie *językoznawstwo*, a odczytywanie pewnych pojęć przez Habilitanta stanowi jego własną interpretację. Można się zastanawiać, czy jest ona przekonująca czy nie, a także czy ją wystarczająco uargumentował czy nie.

**Prof. Zbrzeźniak** doceniła ryzyko, które podjął Habilitant. Jednocześnie przyznała, że kwestią dyskusyjną jest to, czy dr Dimitrijević potrafi swych tez bronić. Prof. Zbrzeźniak stwierdziła, że w trakcie kolokwium Habilitant często zapętlał się w powtarzaniu swoich tez zamiast je wyjaśniać. Prof. Zbrzeźniak zwróciła również uwagę, że język polski nie jest ojczystym językiem Habilitanta. Zauważyła jednocześnie, że książka mogłaby skorzystać na bardziej srogiej korekcie redakcyjnej, która być może wyeliminowałaby wiele niedoskonałości.

**Prof. Zbrzeźniak** stwierdziła jednak, że wymienione niedomogi i błędy nie przekreślają wartości osiągnięcia habilitacyjnego dr. Dimitrijevicia.

**Przewodnicząca** otworzyła dyskusjęizwróciła się do członków Rady o uwagi lub pytania.

O głos poprosił **prof. Chmielewski**, który zwrócił uwagę, że istnieje argument za życzliwszą oceną dorobku Habilitanta niż ta, która znalazła odzwierciedlenie w jego głosowaniu. Prof. Chmielewski zauważył, że istnieją pewne analogie w podejściu do teorii filozoficznej Habilitanta i Jacques’a Rancière’a. PodejścieRancière’a jest, w ocenie prof. Chmielewskiego, ryzykowne, szokujące, odnoszące się z dużym lekceważeniem do kanonów tradycyjnych interpretacji filozoficznych. Prof. Chmielewski zaznaczył, że porównywanie Dimitrijevicia do Rancière’a jest bardzo ryzykowne, ale pewne analogie istnieją, choć Rancière lepiej panuje nad tym, co chce powiedzieć aniżeli Dimitrijević. Ta różnica znalazła wyraz w kolokwium, które budziło zastrzeżenia.

**Prof. Chmielewski** wyraził opinię, że dzieło Habilitanta, mimo licznych błędów, nie pozostawia odbiorcy obojętnym. Prof. Chmielewski stwierdził, że nie zgadza się z entuzjastyczną oceną prof. Bielik-Robson, ale docenia świadome ryzyko podjęte przez Habilitanta.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji, **Przewodnicząca** odczytała opinię prof. dr. hab. Szymona Wróbla, który nie mógł uczestniczyć w posiedzeniu Rady:

Moim zdaniem dorobek naukowy Ivana Dimitrijevicia całkowicie spełnia wymagania stawiane w procedurze habilitacyjnej. Jego aktywność publikacyjna, konferencyjna, edukacyjna jest więcej niż satysfakcjonująca.

Główna książka zatytułowana Dysputa o dziele podejmuje zadanie niezwykle trudne, ale też kluczowe dla filozofii, tj. zmierza do zrozumienia, na jakich warunkach możliwa jest „polityka bez dzieła”, tj. polityka, która nie byłaby ani „celem samym w sobie”, ani też „środkiem dla innego celu”, ale wiecznym szabasem, praktykowaniem wolności bez z góry wyznaczonego telosu. To kluczowe zagadnienie, zarówno praktycznie, jak i teoretycznie. Książka Dimitrijevicia jest innowacyjna i erudycyjna. To, co onieśmiela i wprawia w zakłopotanie w tej książce, nawet przygotowanego czytelnika, to jasność i konsekwencja, z jaką autor zmierza do węzłowych rekonstrukcji i rozstrzygnięć.

Dimitrijević wychodzi z założenia, że możliwe są trzy paradygmatyczne rozwiązania „problemu politycznego”, tj. politycznej organizacji życia społecznego. Po pierwsze, możliwa jest polityka teleologiczna, zdefiniowana już przez Platona i Arystotelesa, rozumiana jako organizacja, służąca doprowadzeniu obywateli do „dobrego życia”. Po drugie, możliwa jest „polityka instrumentalna”, tj. polityka rozumiana jako „urządzenie” optymalizujące realizację pewnego „niepolitycznego celu” – aktywacji warunków wolności, równości, bezpieczeństwa i pokoju, wolności gospodarczej, wyzwolenia maksimum przyjemności, szybkości obrotu kapitału. To w zasadzie paradygmat nowoczesny ustanowiony przez Thomasa Hobbesa i wszystkie następujące po nim teorie kontraktowe. Po trzecie wreszcie, możliwa jest polityka rozumiana jako „destytucja dzieła”, jako „czysty środek bez celu”, służący wytwarzaniu warunków dla niepragmatycznej praktyki życia. Praktykowanie życia samego stanowi serce rozważań *Dysputy o dziele*, która jest dysputą o zawieszeniu dzieła i unieczynnieniu pracy.

To właśnie trzecia opcja, szkicowana od wielu lat przez włoskiego filozofa Giorgio Agambena, stała się głównym przedmiotem tego „dzieła bez dzieła”, jakim jest książka Ivana Dimitrijevicia. Powiedziałbym, zachowując wszystkie proporcje, że książka *Dysputa o dziele*, w piśmiennictwie polskim, może się okazać najbardziej kompetentnym komentarzem do dzieła Agambena, jaki obecnie posiadamy. Książka Pawła Mościckiego zatytułowana *Idea potencjalności* poświęcona jest bowiem rekonstrukcji radykalnej potencjalności i pasywności u autora *Homo sacer*, natomiast książka Mikołaja Ratajczaka zatytułowana *Forma życia i dobro wspólne* próbuje usytuować dzieło Agambena w szerokim spektrum myśli włoskiej. Dimitrijević natomiast skupia się na idei „unieczynnienia” dzieła i wszystkich konsekwencjach tego procesu, a także jego warunkach początkowych. Powiedziałbym, że Dimitrijević podchodzi do Agambena operacyjnie, a nie przedmiotowo lub pojęciowo. W szczególności jednak Dimitrijević czyta Agambena w lineażu długiej listy filozofów, którzy zarówno stanowią punkt wyjścia dla debaty o dziele, takich jak Arystoteles, Hobbes czy Spinoza, z drugiej zaś strony stanowią „przedmiot” korekty interpretacyjnej, dzięki której widzimy tych klasyków z zupełnie innej perspektywy. Dimitrijević zatem krąży „wokół” i drąży „w” kanonicznych tekstach filozoficznych – Platońskich dialogach, *Metafizyce* Arystotelesa, w traktacie *O mocy Boga* Tomasza z Akwinu, *Lewiatanie* Hobbesa, *Umowie społecznej* Rousseau, *Dyktaturze* Schmitta, *Kondycji ludzkiej* Arendt, *Nadzorować i karać* Foucault.

Książka Dimitrijevicia nie wyczerpuje się jednak na kwestiach politycznych, śmiało podejmuje także, a może przede wszystkim, kwestie etyczne i ontologiczne. Dimitrijević, jest w takim samym stopniu uczniem Agambena, co Agamben Arystotelesa, stąd autor wraca do klasycznych pytań o wartości, o cnoty, dziś, tj. w czasach „uogólnionego nihilizmu”, już rzadko odnoszonych. Dimitrijević pyta zatem: jakiego dobra warto poszukiwać? Jakie dobro służy państwu? Jakie dobro czyni politykę szlachetną? I zadaje te pytania ze stanowczością rzadko obserwowaną.

Struktura tej książki jest szczególna i powiedziałbym – cyrkularna. Po zarysowaniu wyjściowych aporii i postawieniu kluczowych pytań, autor rekonstruuje z niezwykłą filologiczną kompetencją, pojęcie praktyki i dzieła u Arystotelesa, a następnie zwraca się w stronę lektury „dzieła podziału”, czyli tekstów Agambena. Po tych wstępnych metodologicznych i filologicznych, warsztatowych przygotowaniach, Dimitrijević zwraca się w stronę świata nowoczesnego tj. lektury Hobbesa i Spinozy oraz tego, co nazywa „cesją dzieła”, która dokonała się u obu myślicieli. Tu kluczowym pojęciem staje się *multitudo* i próba semantycznego zapanowania nad nim. *Multitudo* tłumaczone było przecież wielorako, to zarówno masa jak i wielość, tłum jak i rzesza, plebs jak i demos, mop jak i turba. Zabawne, że po tych cesjach, przejściach, przesileniach, przewartościowaniach, wracamy na koniec do klasyków, tj. do wstępnej aporii, tj. do I księgi *Państwa* Platona i pytania o dzieło i sprawiedliwość.

Na koniec powiedziałbym, tym razem wracając wprost do słownika Agambena, że *Dysputa o dziele* niesie wraz ze sobą przesłanie, że byt jest zawsze myślany zgodnie ze swoimi modalnościami, tj. zawsze jest już podzielony i wyartykułowany jako „możliwość, przygodność, konieczność”; byt istnienie zawsze naznaczony tym, że jest „w jakimś stanie”, „chcenia”, „konieczności” czy „potencjalności”. W ramach takiego modalnościowego zinterpretowania bytu, „wola” działa jak operator, którego celem jest umożliwienie opanowania tego, co „człowiek może zrobić”, do „czego jest zdolny”. Dzięki woli dokonuje się być może najistotniejsza mutacja w naszej kulturze: przekształcenie „istoty, która może” (jest zdolna, potrafi), która jest w istocie jest starożytny człowiek, w „istotę, która chce”, jaką będzie podmiot teologów chrześcijańskich. Świat antyczny przesiąknięty jest arystotelesowską opozycją między poiēsis, która rozpoznaje swoje dzieło (ergon) i cel poza sobą, a praxis – działaniem, które ma swój cel w sobie. Cel poiēsis jest poza aktywnością (ten koniec to dzieło), cel praxis nie może być poza nią jednak, ponieważ dobre działanie [eupraksja] jest celem dla siebie. I właśnie za pomocą arystotelesowskiej opozycji między poiēsis a praxis Dimitrijević podążając za Agembenem, stara się zdefiniować „działanie”.

Podsumowując wnioski płynące z lektury książki Ivana Dimitrijevicia zatytułowanej *Dysputa o dziele*, należy przede wszystkim podkreślić, że pojęcie praktyki jawi się tutaj jako miejsce przecięcia się wszystkich kluczowych problemów filozofii nowożytnej i starożytnej. Autor słusznie szuka podziału pracy i dzieła, tworzenia i produktu, jako kluczowym podziale i znakomicie argumentuje na rzecz tego, że podział na dzieło i twórczość jest konstytutywny dla zrozumienia nowoczesności.

Podkreślałem już, że waga książki Ivana Dimitrijevicia wynika głównie z tego, że mamy tu przemyślaną, dojrzałą rekonstrukcję projektu intelektualnego. Teraz chciałbym podkreślić jeszcze inne zalety tej książki. Najważniejszą z tych zalet upatruję w tym, że jest to książka autorska, w której nie mamy do czynienia ze zwykłym zestawianiem kolejnych następujących po sobie tekstów, cytatów, interpretacji, ale z twórczo rozwijanymi wątkami i zagadnieniami. Niewykluczone, że najdalszym zamiarem, który przyświecał Ivanowi Dimitrijeviciowi było sprowokowanie dyskusji na temat poszukiwania nowej wizji aktywności ludzkiej oraz nowego rozumienia praktyki.

**Przewodnicząca** zwróciła się do członków Rady o pytania, komentarze, uwagi. Wobec braku głosów zarządziła tajne głosowanie w sprawie nadania dr. Ivanowi Dimitrijeviciowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie *filozofia*.

Wyniki głosowania:

|  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- |
| uprawnieni do głosowania | oddane głosy | Za | przeciw | wstrzymujące się |
| 15 | 12 | 3 | 5 | 4 |

Rada odmówiła nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Ivanowi Dimitrijeviciowi.

# 3. Uchwała w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Antonio Vassallo (referuje: prof. dr Anna Brożek).

**Przewodnicząca** zwróciła się z prośbą do prof. dr. hab. Anny Brożek sekretarza Komisji, o przedstawienie prac i uchwały Komisji Habilitacyjnej.

**Prof. Brożek** poinformowała zebranych, że kolokwium habilitacyjne dr. Antonio Vassallo odbyło się w dniu 20 lutego 2024 r. w formie zdalnej, w języku angielskim. Prof. Brożek zaznaczyła, że w kolokwium, które miało charakter publiczny udział wzięło wielu gości, w tym z zagranicy. Prof. Brożek przypomniała, że dr Vassallo złożył do Rady Doskonałości Naukowej wniosek o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofia na podstawie: Cykl artykułów: „Filozoficzne dociekania dotyczące przestrzeni i czasu”.

Prof. Brożek przypomniała skład Komisji Habilitacyjnej:

1. prof. dr hab. Tadeusz Szubka (Uniwersytet Szczeciński) – przewodniczący;
2. prof. dr hab. Anna Brożek (Uniwersytet Warszawski) – sekretarz;
3. prof. dr hab. Jerzy Gołosz (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie) – recenzent;
4. dr hab. Mariusz Grygianiec (Uniwersytet Warszawski) – członek Komisji;
5. dr hab. Sławomir Leciejewski (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) - recenzent;
6. dr Daniele Oriti (Ludwig-Maximilians-Universität München) – recenzent;
7. prof. dr hab. Wojciech Sady (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie) – recenzent

Następnie **prof. Brożek** przedstawiła osiągnięcia naukowe i dorobek dr. Vassallo oraz najistotniejsze opinie zawarte w recenzjach, przypominając, że trzy recenzje kończyły się konkluzją pozytywną, a recenzja prof. Sady’ego konkluzją negatywną.

W dalszej części **prof. Brożek** przedstawiła przebieg kolokwium habilitacyjnego i wyniki głosowania Komisji Habilitacyjnej. Przypomniała, że sześcioro członków Komisji Habilitacyjnej podjęło decyzję o wystąpieniu do Rady o nadanie dr. Vassallo stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie *filozofia*, a jedna osoba zagłosowała przeciw.

**Przewodnicząca** zwróciła się do obecnych na posiedzeniu recenzentów i członków Komisji Habilitacyjnych z prośbą o przedstawienie swoich stanowisk.

Jako pierwszy głos zabrał **prof. dr hab. Wojciech Sady**, który przyznał, że znalazł się w trudnej sytuacji, ponieważ ma do czynienia z Habilitantem bardzo aktywnym naukowo w skali ogólnoeuropejskiej, którego artykuły ukazywały się w prestiżowych czasopismach z najwyższej półki światowej takich jak *Synthese*, *History of Philosophy of Science*. Jednak, zdaniem prof. Sady’ego, artykuły stanowiące osiągnięcie naukowe są słabo zrozumiałe, naładowane techniczną terminologią i trudnymi zwrotami, a składają się z ciągu twierdzeń wyjątkowo słabo lub czasem w ogóle ze sobą niepowiązanych. Brakuje rozumowań czy uzasadnień tych twierdzeń.

**Prof. Sady** podkreślił również, że w trakcie kolokwium nie otrzymał od Habilitanta satysfakcjonujących odpowiedzi na cztery pytania dotyczące rozumienia metafizyki, związku metafizyki z fizyką, znaczenia empirycznie adekwatnej metafizyki a także źródła wzoru metafizycznego przytaczanego w artykułach Habilitanta, o czym pisał w recenzji.

**Prof. Sady** stwierdził, że wątpliwości, które zawarł w recenzji, nie zostały wyjaśnione w trakcie kolokwium, dlatego zdecydował się zagłosować przeciwko wystąpieniu do Rady o nadanie dr. Vassallo stopnia doktora habilitowanego.

Następnie głos zabrał **prof. dr hab. Tadeusz Szubka**, który przyznał, że również miał wątpliwości, czy osiągnięcie habilitacyjne zaliczyć powinno się do filozofii fizyki czy metafizyki fizyki. Prof. Szubka bardzo pozytywnie ocenił aktywność naukową Habilitanta, a na decyzje o głosowaniu pozytywnym w sprawie wystąpieniu do Rady o nadanie dr. Vassallo stopnia doktora habilitowanego wpływ miały trzy pozytywne recenzje. Prof. Szubka zaznaczył też, że spotykał się z wysoką oceną prac dr. Vassallo przez międzynarodowej klasy specjalistów w poddyscyplinie, którą zajmuje się dr Vassallo. Prof. Szubka zaznaczył też, że w pełni podziela uwagi formułowane przez prof. Grygiańca.

**Dr hab. Mariusz Grygianiec** przyznał, że jego pozytywna ocena dorobku Habilitanta związana jest w szczególności z wkładem Habilitanta we wskazanie nowej drogi wsparcia relacjonizmu względem dominującego substantywizmu w sporze o status czasoprzestrzeni.

**Prof. Grygianiec** zwrócił uwagę, że podczas kolokwium głos zabierali naukowcy z zagranicy, którzy wypowiadali się z pełną aprobatą dla badań Habilitanta.

**Prof. Grygianiec** stwierdził, że częściowo podziela obawy prof. Sady’ego. Wysnuł jednak przypuszczenie, że te uwagi można byłoby skierować również do innych filozofów fizyki, których dbałość o precyzję w badaniach fizycznych nie przekłada się na dbałość o precyzję w filozofii. Zdaniem prof. Grygiańca, dr Vassallo częściowo odpowiedział na trzecie pytanie prof. Sady’ego, w ramach odpowiedzi na pytanie zadane przez prof. Grygiańca.

Na koniec **prof. Grygianiec** poinformował, że mimo pewnych zastrzeżeń metodologicznych pozytywnie ocenia dorobek dr. Vassallo. Jeszcze raz zaznaczył, że próbę ratowania relacjonizmu w sporze ze substantywizmem uznaje za znaczny wkład w tę debatę i w dyscyplinę.

Następnie o głos poprosił **prof. Sady**, który wyraził wątpliwość, czy uczestniczący w kolokwium goście powinni mieć prawo oceniać dorobek Habilitanta. W tym wypadku zaproszeni zostali wybitni specjaliści w poddyscyplinie. Wątpliwości budzi jednak to, że oceny dorobku Habilitanta dokonują zaproszeni przez niego goście.

**Przewodnicząca** przypomniała, że obecni na kolokwium goście mogą brać udział w dyskusji, ale nie powinni występować w charakterze recenzentów.

**Prof. Sady** zwrócił uwagę, że wypowiedzi gości uczestniczących w kolokwium dr. Vassallo miały charakter opinii i nie powinny być brane pod uwagę przy głosowaniu.

Następnie głos zabrała **prof. Brożek**, która zgodziła się z wątpliwością prof. Sady’ego odnośnie wypowiedzi uczestników kolokwium. Zgodziła się też, że te opinie nie powinny być brane pod uwagę przy głosowaniu Komisji.

O głos poprosił **prof. dr hab. Tomasz Bigaj**, który zwrócił uwagę, że na posiedzeniu Rady nieobecni są pozostali recenzenci dorobku naukowego dr. Vassallo, których recenzje zawierały konkluzję pozytywną i nie mogą oni przedstawić członkom Rady swojego stanowiska.

**Prof. Bigaj** podkreślił, że dr Vassallo zajmuje się bardzo specjalistyczną dziedziną filozofią jaką jest filozofia fizyki. Osiągnięcie habilitacyjne dr. Vassallo podlegało natomiast ocenie recenzentów, którzy reprezentują różne dziedziny i poddziedziny filozofii. Prof. Bigaj zwrócił uwagę, że recenzja dr Oriti, którego zainteresowania badawcze są najbliższe zainteresowaniom badawczym Habilitanta, była entuzjastyczna.

**Prof. Bigaj** odniósł się również do wagi czasopism, w których publikował Habilitant. Prof. Bigaj zwrócił uwagę, że artykuły publikowane w tak renomowanych czasopismach są poddawane ocenie ekspertów z danej dziedziny.

**Prof. Bigaj** zwrócił również uwagę, że w ocenie osiągnięcia naukowego dr. Vassallo stanowiącego cykl artykułów należy wziąć pod uwagę różnice występujące pomiędzy monografią, a cyklem artykułów pisanych dla wąskiej grupy specjalistów opublikowanych w renomowanych czasopismach.

**Prof. Bigaj** wyraził opinię, że osiągnięcia dr. Vassallo znacznie przekraczają wymogi habilitacyjne i stanowią znaczny wkład w rozwój dyscypliny i byłby zdumiony, gdyby Habilitantowi nie nadano stopnia doktora habilitowanego.

Następnie głos zabrał **prof. Szubka**, który przyznał, że również był zaskoczony tonem wypowiedzi niektórych gości na kolokwium. Prof. Szubka zwrócił uwagę, że decyzja o publicznym charakterze kolokwiów habilitacyjnych wynika z odwołań i sporów sądowych o nieprawidłowy przebieg kolokwiów. Odnosząc się do wypowiedzi prof. Bigaja, Prof. Szubka przyznał, że publikowanie artykułów jest bardziej skomplikowane niż wydanie monografii.

Wobec braku dalszych głosów, **Przewodnicząca** zarządziła tajne głosowanie w sprawie nadania dr. Antonio Vassallo stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie *filozofia*.

Wyniki głosowania:

|  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- |
| uprawnieni do głosowania | oddane głosy | Za | przeciw | wstrzymujące się |
| 15 | 12 | 11 | 0 | 1 |

Rada podjęła decyzję o nadaniu dr. Antonio Vassallo stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie *filozofia*.

Kolejne dwa punkty posiedzenia Rady w dniu 19.03.2024 r. zostały przełożone z powodu stwierdzenia braku kworum.

Wobec braku głosów w punkcie „Sprawy różne i wolne wnioski”, **Przewodnicząca** podziękowała członkom Rady za udział w obradach i zamknęła posiedzenie Rady.